

# Maria Koterbska, Odejdź smutku

jak chmura pełna deszczu  
na suche wargi spadł  
i nie napotkał przeszkód  
w otwartych drzwiach  
jak chmura pełna deszczu  
zagroził słońca bieg  
i stanął nam na przejściu  
w dojrzały wiek

to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
pewnego dnia  
przestąpił próg  
odszukał nas  
z pakietem trosk  
w deszczową noc, bez gwiazd  
to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
uchylił drzwi i już co noc  
powtarza nam że mija czas  
i głos mu drży jak świecy blask

odejdź smutku, bo już dzień  
wrócisz jutro, znajdziesz mnie  
gdy w kominie śpiewa świerszcz  
i o rynnę dzwoni deszcz

to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
pewnego dnia  
przestąpił próg  
odszukał nas  
z pakietem trosk  
w deszczową noc, bez gwiazd  
to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
uchylił drzwi i już co noc  
powtarza nam że mija czas  
i głos mu drży jak świecy blask

odejdź smutku, bo już dzień  
wrócisz jutro, znajdziesz mnie  
gdy w kominie śpiewa świerszcz  
i o rynnę dzwoni deszcz

to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
pewnego dnia  
przestąpił próg  
odszukał nas  
z pakietem trosk  
w deszczową noc, bez gwiazd  
to ty, to ja  
i jeszcze ktoś  
uchylił drzwi i już co noc  
powtarza nam że mija czas  
i głos mu drży jak świecy blask